

Przedwyborcza rozgrzewka Danuty Łabaj

Data publikacji: 6.10.2014 19:00

Danuta Łabaj-kandydatka na Burmistrza Cieszyna oraz Grzegorz Chlasta-kierownik redakcji publicystyki RDC (Radio Dla Ciebie) spotkali się wczoraj (04.10) w Świetlicy Krytyki Politycznej "Na Granicy" w Cieszynie. Tematem spotkania były zbliżające się wybory samorządowe...

Danuta Łabaj, kandydatka na Burmistrza Miasta Cieszyna, dyrektorka Gimnazjum Nr 3 w Cieszynie, Prezeska Oddziału Powiatowego TPD, znalazła się wczoraj (04.10) pod ostrzałem pytań Grzegorza Chlasty, kierownika redakcji publicystyki RDC (Radio Dla Ciebie). W debacie, która odbyła się w Świetlicy Krytyki Politycznej „Na Granicy” w Cieszynie miał uczestniczyć również inny kandydat na Burmistrza, Krzysztof Herok. Jednak z powodów osobistych odmówił on udziału w spotkaniu. Przedwyborcza rozgrzewka rozpoczęła się od wprowadzenia Joanny Wowrzeczka – szefowej cieszyńskiej Świetlicy Krytyki Politycznej. **Cykl tych spotkań rozpoczęliśmy już w marcu, wtedy z Ryszardem Macurą dyskutował dziennikarz Jacek Żakowski. Po kilkumiesięcznej przerwie znów wracamy z przedwyborczą rozgrzewką. Przyjęliśmy sobie takie założenie, że pierwsza część spotkania jest zawsze poświęcona tematyce ogólnej, zaś druga część to pytania publiczności** – mówiła.

Wczorajsze (04.10) spotkanie rozpoczęło się od rozważań w odniesieniu do rozmowy prof. Jerzego Hausnera z Grzegorzem Sroczyńskim, Dokąd zmierzamy? Która została opublikowana na łamach Gazety Wyborczej w sierpniu br.

W odniesieniu do rozmowy prof. Hausnera, Grzegorz Chlasta wskazał, iż z zaprezentowanych badań wyłania się pewien obraz, który wpływa na jakość życia. Najważniejszym celem nie powinien być rynek, państwo, czy wzrost PKB, ale wspólny park, dobra komunikacja, czy w miarę sprawna służba zdrowia. Pierwsze pytanie, które redaktor zadał Danucie Łabaj, nawiązywało do w/w rozważań. **Dlaczego Polacy uważają, że oni sami sobie dobrze radzą, tylko Państwo sobie nie radzi? Uważam, iż to wynika z tego, że zamknęliśmy się w takich molekułach, to są jakieś małe kręgi znajomych i tym osobom ufamy. Jednak jest już gorzej z zaufaniem ogólnym, czyli do osób, które sprawują funkcje w urzędach. Ja dziś przysłałam no to spotkanie, nie znam Państwa, Pana, ale Wam zaufałam wiem, że nie zrobicie mi krzywdy** – tak rozpoczęła swoje wystąpienie Danuta Łabaj. Chlasta pytał Danutę Łabaj, jak chciałaby zmieniać to miasto, patrząc na rutynę, która jest wszechobecna w działaniach urzędników. **Przed wszystkim, My obywatele, mieszkańcy, bardzo często zapominamy, że ten kto jest w ratuszu jest naszym reprezentantem. Niestety władza też zapomina, że tak naprawdę reprezentuje mieszkańców. Jeżeli zajmujemy już jakieś określone stanowisko to trzeba sobie zdawać sprawę, że wybrali nas ludzie, którzy nam zaufali. Trzeba więc odbudować takie społeczeństwo obywatelskie** – mówiła kandydatka na Burmistrza, po czym dodała. **Stawiam na dialog, rozmowę. Na stworzenie takiej przestrzeni publicznej, żeby mieszkańcy mogli przyjść i porozmawiać.**

Zarządzanie przez wspólnie wynegocjowane cele to odważna deklaracja przyszłego Burmistrza – zaznaczył Chlasta. **Stawia Pani na konsultacje społeczne to znaczy, że chce Pani zmienić Cieszyn w taką małą Szwajcarię?** – dopytywał redaktor. Danuta Łabaj podkreślała, iż Burmistrz nie może siedzieć tylko za biurkiem, musi być dobrym gospodarzem. **Wydaje mi się, że można by wrócić do takiego zwyczaju, gdzie z radnymi spotykałoby się ludzie określonej specjalności. Bo nie zawsze Komisje mają merytoryczne kompetencje np. w Cieszynie, w Komisji Urbanistyki i Architektury, nie zasiada ani architekt ani urbanista** – podkreślała. Łabaj zaznaczyła również, iż nie zawsze trzeba używać typowo urzędniczego języka w rozmowie z ludźmi.

W czasie rozgrzewki przedwyborczej nie sposób było również uniknąć takich tematów, jak parkingi, czy galerie handlowe, które mają powstać w Cieszynie. **Czy Pani jest za tym, by galerie handlowe były w mieście, czy nie?** – pytał redaktor. **Byłam za pomysłem galerii, ale nie w tych miejscach, gdzie mają one powstać. Uważam, iż dobrym miejscem byłyby tereny targowiska na ul. Katowickiej, bo uważam, iż czasy prosperity tego**

miejsca już się skończyły. To targowisko jest czynne dwa razy w tygodniu, w międzyczasie nic się tam nie dzieje. Byłam bardzo zaskoczona tą decyzją, iż w miejscu PKS, ma powstać galeria - podkreślała. Danuta Łabaj wspomniała również o wielu terenach, które są w mieście niezagospodarowane, a mogłyby tam powstać parkingi oraz o tym, iż Cieszyn powinien odzyskać rangę stolicy powiatu.

Chlasta poruszył również temat współpracy z sąsiadami zza Olzy. *Ma Pani jakieś pomysły?* - pytał. *Skoro Czesi dysponują dobrze prosperującym dworcem to myślę, iż tutaj można się pokusić o współpracę m.in. w tym zakresie* - podkreślała Łabaj. Kończąc pierwszą część spotkania Chlasta zadał jeszcze Danucie Łabaj, dwa pytania. Zapytał m. in. o to, czy jeżeli zostanie Burmistrzem to da urzędnikom podwyżki. *Najpierw muszą się wykazać* - odpowiedziała bez wahania Danuta Łabaj. *Nagradza się za pracę. Niczego nie obiecuję, bo to są również uregulowania odgórne, jeżeli chodzi o płacę.* Kolejne pytanie, które padło, dotyczyło spółdzielni socjalnych. *Czy spółdzielnie socjalne mogłyby liczyć na Pani wsparcie, gdyby została Pani Burmistrzem? Nie mam nic przeciwko spółdzielniom socjalnym. Nie mam nic przeciwko małym i średnim przedsiębiorcom. Ale uważam, aby nam się wszystkim żyło lepiej, to musi tutaj jednak powstać większy zakład pracy. Nie mam na myśli supermarketu, tylko zakład jakiejś lekkiej produkcji, wykorzystując to, co posiadamy. To miasto ma przecież takie tradycje, bo w Cieszynie było wiele fabryk, które w okresie transformacji upadły.*

W drugiej części spotkania to mieszkańcy pytali kandydatkę na Burmistrza o sprawy, które ich nurtują. Głos zabrał m.in. Rafał Glajcar. *Jak Pani sobie wyobraża to rządzenie? Czy mogłaby mi Pani podać jakieś zinstytucjonalizowane formy dialogu, które chciałaby Pani wdrożyć w przypadku wygrania wyborów? Chciałbym mieć takiego Burmistrza, który przyszedłby na moją ulicę i wspólnie rozwiązywalibyśmy problemy.* Danuta Łabaj wskazała m.in. na budżet obywatelski, podkreśliła jednak, iż nie można pominąć oddolnych inicjatyw mieszkańców, którzy są niezrzeszeni. *Myślę, że trzeba byłoby również w tej kwestii bardziej uświadomić mieszkańców, powiedzieć im, co mogliby zrobić, aby postarać się o środki.*

Wśród wielu pytań, które zadawali mieszkańcy, pojawiły się również słowa krytyki. *Ja na Panią nie oddam swojego głosu* - mówił jeden z uczestników spotkania. *Już mieliśmy w Cieszynie kilku nauczycieli na stanowisku burmistrza. Pani ma taki władczy sposób bycia i to jest właśnie nauczycielstwo. Ja tego empirycznie doświadczyłem, bo miałem teściów nauczycieli. Mamy za dużo nauczycieli na stanowiskach, a jakoś tak jest, że nauczyciel zawsze chce mieć rację. Szanuję Pana zdanie* - podkreślała Danuta Łabaj. *Musiał Pan mieć złe doświadczenia z nauczycielami. Obecnie bardziej koncentruję się na zarządzaniu szkołą i pozyskiwaniu środków zewnętrznych dla placówki niż wykonywaniem pracy nauczyciela.*

MSZ